

Kayah, To Nie Ptak

W kolorowej sukieneczce krząta się
Raz po raz odwraca głowę
Uśmiech śle
Mógłbyś przysiąc że
Widziałeś wczoraj skrzydła jej
Jak je chowała pod
sukienką

Lecz ona
To nie ptak czy nie widzisz?
To nie jest ptak
Ona to nie ptak
To nie jest ptak czy nie widzisz?

Kocham ciebie mówi jej każdy mały ruch
Lecz ty wśród kolorowych falban szukasz piór
Bo jesteś pewien że
Wczoraj widziałeś skrzydeł cień
Dlatego klatkę zbudowałeś

Lecz ona
To nie ptak czy nie widzisz?
To nie jest ptak
Ona to nie ptak
To nie jest ptak czy nie widzisz?

Tego dnia, gdy ciemność skradnie serce ci
Ona w oknie będzie śmiać się lecz przez łzy
Rozpuści czarność włosów i
Zmieniona w kruka skoczy by
Za chwilę oknem tym powrócić tu

Lecz jako
Rajski ptak bo tak chciałeś
Jako rajski ptak
Rajski ptak
Jako rajski ptak bo tak chciałeś!